

Od wielkiej solidarności do hubów odbudowy



Władysław Ortyl

Marszałek Województwa Podkarpackiego

Od wybuchu wojny polską granicę przekroczyło ponad 3,7 mln osób, z czego najwięcej przez tereny Podkarpacia. Zaangażowanie w pomoc uchodźcom było ogromne, a pobudki altruistyczne – bez patrzenia na koszty i ewentualne niebezpieczeństwo. Regiony recepcyjne poniosły znaczny wysiłek, „chowając do kieszeni” własne potrzeby i priorytety rozwojowe. Teraz czas na pan-europejskie, kompleksowe i dedykowane wsparcie. Województwa przygraniczne powinny stać się głównymi kanałami łączącymi Unię Europejską z Ukrainą oraz hubami gospodarczymi jej odbudowy.

Dzień agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę na zawsze pozostanie w naszej pamięci. Wtedy, wczesnym rankiem, zmieniła się nie tylko historia naszego wschodniego sąsiada, ale także nasza, jako graniczącego z nim kraju, całej Europy i świata.

Ludność ukraińska, w obliczu ataku, zaczęła masowo przemieszczać się na zachód, poszukując bezpiecznego schronienia. Ogromne rzesze osób przekraczały wschodnią granicę Unii Europejskiej. Województwo podkarpackie, wspólnie z województwem lubelskim stanęły w obliczu przyjęcia nieprzewidywalnej liczby uciekinierów. Teraz wiemy, że to największa fala uchodźców od czasu II wojny światowej. Od początku agresji rosyjskiej do końca maja 2022 r. naszą granicę przekroczyło ich ponad 3,7 mln. Najwięcej skierowało się na przejścia w Korczowej, Budomierzu i Krościenku na terenie województwa podkarpackiego.

”

Od początku agresji rosyjskiej do końca maja 2022 r. polską granicę przekroczyło ponad 3,7 mln uchodźców. Najwięcej skierowało się na przejścia w Korczowej, Budomierzu i Krościenku na terenie województwa podkarpackiego.

Natychmiast rozpoczęliśmy działania pomocowe dla mieszkańców Ukrainy. Uruchomiono pomoc finansową i materialną na niespotykaną dotychczas skalę. Zadania te realizowane były wspólnie przez instytucje samorządowe i rządowe, organizacje pozarządowe i oczywiście mieszkańców Podkarpacia. Dzięki szerokiej współpracy żywność oraz najpotrzebniejsze środki trafiały bezpośrednio do uchodźców, którzy w trudnych

warunkach pogodowych oczekiwali na przekroczenie granicy oraz do tych osób, które przebywały już w przygranicznych punktach w Polsce. Pomoc kierowana była do obwodów partnerskich, a także wszystkich instytucji, które się o nią zwróciły.

Sejmik Województwa Podkarpackiego – działając w poczuciu solidarności – przekazał środki w wysokości 1 mln złotych na udzielenie pomocy rzeczowej społecznościom lokalnym i regionalnym na terytorium Ukrainy. Środki finansowe, w wysokości prawie 5 mln złotych, trafiły również do przygranicznych samorządów – gmin i powiatów, które jako pierwsze przyjmowały do siebie uchodźców. Całość wsparcia kierowanego na Ukrainę z budżetu województwa oraz ze środków unijnych to łącznie ok. 50 mln złotych.

Województwo podkarpackie, które stało się regionem recepcyjnym, oddelegowało, z własnych zasobów, do obsługi specjalnych połączeń kolejowych dla przewozu uchodźców z Ukrainy: 4 trzyczłonowe elektryczne zespoły trakcyjne, tworząc 2 pociągi oraz 2 dwuczłonowe spalinowe autobusy szynowe, tworząc 1 pociąg. Dzięki przekazaniu składów z województwa małopolskiego, śląskiego, dolnośląskiego, łódzkiego i wielkopolskiego, tysiące uchodźców z Ukrainy znajdujących się na podkarpackich przejściach granicznych zostało przewiezionych na teren Polski.

Ten czas – od momentu rozpoczęcia agresji rosyjskiej na Ukrainę do chwili obecnej – to ogromna fala ludzkiej solidarności i pomocy. Ta spektakularna pomoc osób fizycznych, różnych podmiotów i samorządów pochłonęła ogromne środki finansowe. Wszyscy zaangażowaliśmy się w pomoc altruistycznie, nie patrząc na koszty i ewentualne niebezpieczeństwo. Jako Podkarpacie daliśmy sobie radę znakomicie i jestem dumny z naszych mieszkańców, a także ze wszystkich służb rządowych i samorządowych.

”

Czas – od momentu rozpoczęcia agresji rosyjskiej na Ukrainę do chwili obecnej – to ogromna fala ludzkiej solidarności i pomocy. Wszyscy zaangażowaliśmy się w pomoc altruistycznie, nie patrząc na koszty i ewentualne niebezpieczeństwo.

Przyjmując uchodźców, stanęliśmy przed wyzwaniem zaopiekowania się nimi i zapewnienia im odpowiednich warunków do życia. Jako region – pomimo wielu zadań własnych i wcześniejszych priorytetów – przeznaczaliśmy środki finansowe ofiarnie i bezwarunkowo na rozwiązania dostosowane do nowej sytuacji. Tak, aby zapewnić uchodźcom opiekę socjalną i zdrowotną, edukację, ale też pomoc w wejściu na rynek pracy.

Możliwości naszych samorządów i mieszkańców są jednak ograniczone. Dlatego już teraz potrzebne są rozwiązania systemowe, które umożliwią długofalową pomoc dla uchodźców. Problem jest wieloaspektowy. Najbardziej kapitałochłonny jest obszar społeczny. Wśród uchodźców przeważają kobiety i dzieci, którym zobowiązani jesteśmy zapewnić miejsca pobytu, dzieciom proces edukacji na każdym etapie, czyli żłobki, przedszkola, szkoły i dalsze etapy kształcenia. Konieczne jest rozbudowanie infrastruktury. Potrzebna jest budowa mieszkań chronionych, z których będą mogły korzystać osoby wchodzące na nasz rynek pracy.

Ponadto coraz aktywniej i skuteczniej trzeba rozmawiać nie tylko o formach pomocy uchodźcom, ale także o funduszach na odbudowę Ukrainy.

Tematykę tę stale poruszamy w Europejskim Komitecie Regionów (EKR), w którym przedstawicielstwo mają wszystkie 27 państw członkowskie Unii Europejskiej. Mamy bowiem świadomość, że ta wojna dotyczy nie tylko Ukrainy, ale całej Europy, a nawet świata.

Wydarzenia, których jesteśmy świadkami, są bezprecedensowe, dlatego też musimy jako UE wypracować mechanizmy, które będą nieszablonowe, o szerszym zakresie niż dotychczas. Bardzo znamienita jest decyzja Rady Europejskiej o przyznaniu Ukrainie statusu kraju kandydującego do Unii. Powinno to być podstawą

do utworzenia, w nowej perspektywie finansowej, programu dedykowanego potrzebom naszego wschodniego sąsiada. Będzie to potwierdzeniem solidarności państw UE. Odbudowę Ukrainy powinniśmy rozpocząć od specjalnie przeznaczonej na ten cel pomocy technicznej. Bez przygotowania odpowiedniej dokumentacji i pracy ekspertów, odbudowa nie będzie możliwa. Niestety, jest to bardzo kosztowne, dlatego pierwsze środki z UE powinny być skierowane właśnie w tym kierunku.



W związku z bezprecedensowością wydarzeń musimy jako Unia Europejska wypracować mechanizmy, które będą nieszablone i o innym zakresie niż dotychczas. Odbudowa Ukrainy powinna mieć swój dedykowany program finansowany przez UE.

Jako samorząd przygraniczny podkreślamy też, iż wsparciem trzeba objąć samorządy lokalne, które cały czas aktywnie udzielają pomocy uchodźcom, tym samym niejednokrotnie odkładając realizację własnych projektów czy inwestycji.

W kontekście gospodarczym należy podkreślić, iż wsparcia potrzebuje także nasza lokalna gospodarka, która nadal odbudowuje się po pandemii COVID-19. Województwo podkarpackie, było regionem, w którym rynek pracy cudzoziemców zdominowany był przez obywateli Ukrainy. Pozwalało to na systematyczne zwiększanie skali produkcji w polskich przedsiębiorstwach. Obecny odpływ z rynku pracy Ukraińców, którzy wracają do ojczyzny walczyć, niewątpliwie odcisnie piętno na procesach przemysłowych. Mamy nadzieję, iż moce produkcyjne zostaną utrzymane, a nawet wzmocnione przez uchodźców przebywających w naszym regionie i tu poszukujących pracy. Obecnie, sukcesywnie są oni zatrudniani również w sektorze zdrowia i edukacji, czyli w obszarach deficytowych.

Zasadnicza jest również współpraca polskich i ukraińskich firm z sektora prywatnego. Obecnie trwają rozmowy na temat organizacji wspólnych wydarzeń, mających na celu wymianę doświadczeń oraz networking pomiędzy przedsiębiorcami z Polski i Ukrainy. Wzmocnienia gospodarczego możemy oczekiwać również w związku z deklaracją Pana Premiera Mateusza Morawieckiego, który podczas Samorządowego Kongresu Trójmorza w Lublinie, podkreślił, iż Polska weźmie udział w odbudowie Ukrainy a Lubelszczyzna i Podkarpacie będą hubem gospodarczym i hubem odbudowy przy rekonstrukcji całej Ukrainy.



Polska powinna wziąć udział w odbudowie Ukrainy a Lubelszczyzna i Podkarpacie stać się hubem gospodarczym i hubem odbudowy przy rekonstrukcji całego kraju naszych wschodnich sąsiadów.

Ważnym instrumentem może być także powstająca Makroregionalna Strategia dla Regionu Karpat, która obecnie jest skoncentrowana na ochronę przyrody i dziedzictwo kulturowe. Jednakże z pewnością będzie podstawą do utrzymania spójności tego obszaru, współtworzonego przez dziedzictwo naszego wschodniego sąsiada.

W obliczu działań wojennych zauważamy również, iż większość dużych firm ze wschodu i południa Ukrainy przenosi swoje siedziby na zachód kraju. Przedsiębiorcy, a także przedstawiciele ukraińskiej administracji kierują do nas zapytania odnośnie ułatwienia transportu dóbr na teren UE poprzez działania logistyczne

na terenie województwa podkarpackiego. Problematyka logistyki jest poruszana również w kontekście blokady portów czarnomorskich i ewentualnego kryzysu żywnościowego. Ukraina jest bowiem jednym z filarów bezpieczeństwa żywnościowego świata i ważnym elementem międzynarodowej wymiany towarowej. Nasz wschodni sąsiad jest jednym z najważniejszych na świecie producentów i eksporterów zbóż i roślin oleistych. Blokada wód Morza Czarnego przez rosyjskie okręty, powoduje, iż tylko część z nich zostanie wyeksportowana na rynki światowe (drogą lądową). Znacznie ograniczona podaż artykułów spożywczych z Ukrainy na rynku światowym, może – niestety – skutkować zjawiskiem powszechnego głodu w szeregu państw o położeniu niesprzyjającym uprawom rolnym.

W tej sytuacji najlepszym możliwym rozwiązaniem jest transport drogą kolejową i wykorzystanie terminali przeładunkowych. Kluczową rolę dla budowy nowego systemu transportowego będzie pełnić województwo podkarpackie, jako region przygraniczny, który poprzez wzmocnienie infrastruktury czy utworzenie efektywnych kanałów logistycznych może efektywnie wpłynąć na cały proces. Realizacja przedsięwzięć infrastrukturalnych trwale wzmacniających system transportowy w obszarze przygranicznym jest konieczna zarówno ze względu na obecną – naznaczoną wojną – sytuację geopolityczną, jak i dla dalszej współpracy – odbudowy państwa ukraińskiego oraz późniejszej wymiany towarowej. Problemem jest jednak pozyskanie na ten cel środków finansowych.

”

Wobec blokady wód Morza Czarnego dla towarów wychodzących z Ukrainy ważne jest udrożnienie lądowych kanałów transportowych pomiędzy nią a Unią Europejską, szczególnie w zakresie infrastruktury kolejowej.

W ramach perspektywy finansowej UE 2021-2027, nowego wymiaru nabiera uruchomienie środków przeznaczonych na nowe inwestycje kolejowe w Polsce oraz w Ukrainie. Nowe źródła finansowania umożliwiłyby realizację projektów usprawniających połączenia transportowe z Ukrainą, w tym połączenia kolejowe i terminale kolejowo-drogowe. Strona polska oraz ukraińska wskazuje, iż kluczowym elementem pozwalającym na udrożnienie kanału transportowego jest przywrócenie pełnowartościowego połączenia na linii kolejowej nr 108 Stróże – Krościenko. Uruchomienie regularnych przewozów z Ukrainy na tym odcinku pozwoliłoby polskim i ukraińskim partnerom na wspólne przezwyciężenie problemów z transportem produktów z Ukrainy. To natomiast jest szczególnie istotne ze względu na sukcesywne zwiększanie się liczby przedsiębiorstw na zachodzie jej terytorium oraz wspomnianą już konieczność zastąpienia transportu morskiego kolejowym. Aby stało się to możliwe, niezbędne jest doprowadzenie stanu technicznego infrastruktury kolejowej do należytych parametrów oraz zapewnienie możliwości przeładunkowych towarów w postaci budowy terminala blisko granicy Unii Europejskiej po stronie Ukrainy. Województwo Podkarpackie i Obwód Lwowski skierowali wspólne wystąpienie do Komisarza ds. Sąsiedztwa w tym zakresie. W apelu zwróciliśmy się o uruchomienie wsparcia finansowego na infrastrukturę kolejową, która udrożni kanały transportowe pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą. Wdrożenie tych inwestycji zmieni niepodważalnie geopolityczne znaczenie Podkarpacia i Polski.

O autorze

Władysław Ortyl – od 2013 r. Marszałek Województwa Podkarpackiego. Od 2016 r. Członek Komitetu Regionów UE, a od 2020 r. przewodniczący grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w Komitecie Regionów. Wiceprezes Zarządu Związku Województw RP. Wcześniej, w latach 2005-2013 był senatorem RP. W tym czasie w latach 2005-2007 pełnił funkcję sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju

Regionalnego. W latach 1998-2005 był radnym województwa podkarpackiego oraz Członkiem Zarządu (1998-2002) oraz Wicemarszałkiem (2001-2002). Na początku kariery zawodowej pracował w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu jako specjalista konstruktor. Od 1980 r. członek NSZZ „Solidarność”. Członek Rady Politycznej Prawa i Sprawiedliwości. Absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Rzeszowskiej.

Partnerzy



Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Spółka Samorządu
Województwa Pomorskiego



Partnerzy numeru



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej



**ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**



serce Polski



przestrzeń otwarta



**WOJEWÓDZTWO
OPOLSKIE**



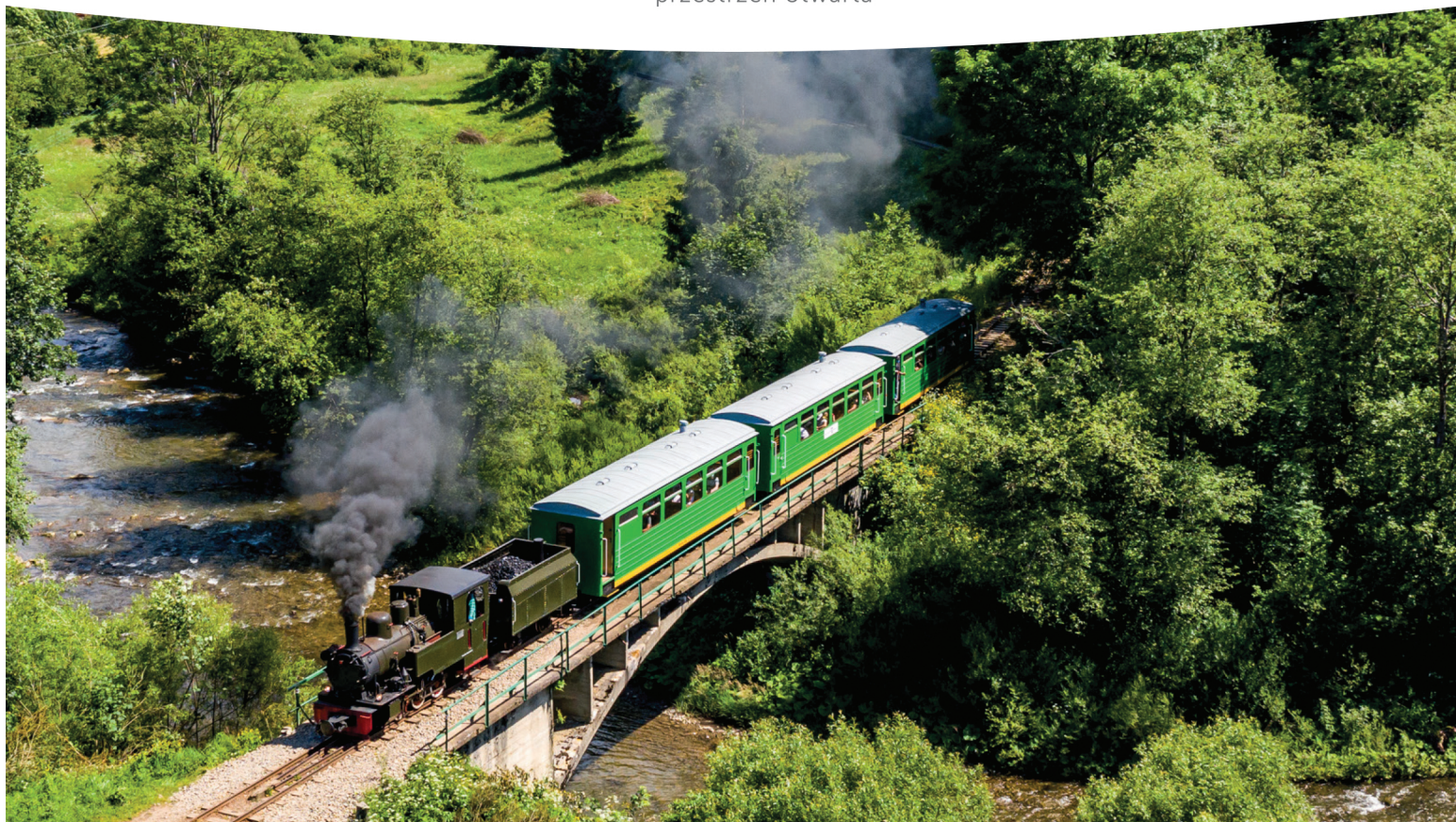
Lubuskie
Warte zachodu



**WARMIA
MAZURY**



OLIVIA
CENTRE



Podkarpackie - przestrzeń otwarta

Podkarpackie – brama Unii Europejskiej, przestrzeń nowoczesnej gospodarki, nieskażonej przyrody i bogatej kultury. Innowacyjne technologie lotnictwa, informatyki czy motoryzacji sąsiadują tu z obszarami aktywnego wypoczynku, kulinarnych doznań i górskiej przygody.

Na odwiedzających nasz region czekają niesamowite i unikatowe atrakcje. Wśród nich Jezioro Solińskie, Bieszczadzka Kolejka Leśna, czy jeden z największych i najpiękniejszych w Europie skansenów – Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Architektonicznymi peretkami kulturowej mozaiki Podkarpacia są także drewniane świątynie wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Na szczególną uwagę zasługują podkarpackie zamki: w Łańcucie, Krasiczynie i Baranowie Sandomierskim, uznawane za jedno z najpiękniejszych w Polsce.

Czyste powietrze, zdrowa żywność oraz walory przyrodnicze czynią z regionu znakomitą przestrzeń do życia. Poznaj Podkarpackie i przekonaj się sam!

Polskie regiony wobec nowej rzeczywistości



Na jakie wyzwania muszą znaleźć odpowiedź
samorządy wojewódzkie
w turbulentnych czasach?

Co dla polskich regionów oznacza
wojna w Ukrainie?

Jakie zmiany przyniosą depopulacja
i migracje?

Dlaczego i w którą stronę ewoluuje
polityka UE wobec regionów?

Czy transformacja energetyczno-klimatyczna
może być szansą wybicia się na
podmiotowy rozwój?

E-wydanie publikacji „Polskie regiony wobec nowej
rzeczywistości” można pobrać [tutaj](#).



POMORSKI
KONGRES
OBYWATELSKI

Pomorski Thinkletter to nowy jakościowo **hub komunikacyjny** wokół wyzwań rozwojowych Pomorza i Polski zainicjowany oraz wydawany przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (z siedzibą w Gdańsku) w ramach Pomorskiego Kongresu Obywatelskiego.

Zależy nam, aby Pomorski Thinkletter był przestrzenią skupiającą przedstawicieli różnych sektorów i branż – zarówno osoby zaangażowane społecznie, jak i sektor nauki, biznesu czy administracji. Chcemy aby była to agora wielostronnej dyskusji, wymiany doświadczeń oraz uspołniania perspektyw.

Zachęcamy do **zapisania się do grona stałych odbiorców**, aby informację o nowych wydaniach otrzymywać bezpośrednio na adres e-mail. Subskrypcja jest **bezpłatna**.

Dotychczas opublikowane numery:

- 1/2020 **Pomorskie miasta wobec pandemii i wyzwań klimatycznych**
- 2/2020 **Stawka i oblicza cyfryzacji**
- 3/2020 **Siła lokalności dla budowy Europejskiego Zielonego Ładu**
- 1/2021 **Siła sąsiedztwa i lokalności dla budowy lepszej Polski**
- 2/2021 **Drogi do innowacyjnych regionów i Polski**
- 3/2021 **Sens i drogi do Zielonego Ładu**
- 4/2021 **Człowiek vs. algorytmy i sztuczna inteligencja – kto kogo zaprogramuje?**
- 1/2022 **Jaka logika rozwoju miast?**

Wszystkie numery w wygodnym formacie PDF można pobrać na stronie www.kongresobywatelski.pl